



KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK Niezależny

Rok założenia 1840

nr 115 (13408)

Czwartek, 18 czerwca 1998 r.

cena 1 Lt

Spotkania

Problemy w związku z odbudową Pałacu Władców

Prezydent Valdas Adamkus zobowiązał Ministerstwo Kultury, aby do 15 lipca usunąć wszystkie przeszkody prawne, utrudniające kontynuowanie odbudowy wileńskiego Pałacu Władców.

Problemy związane z odbudową pałacu omówiono na wczorajszej naradzie w urzędzie prezydenta, w której uczestniczyli V. Adamkus, były prezydent Algirdas Brazauskas, minister kultury Saulius Szaltenis, minister ochrony środowiska Algis Czaplikas, inne osobistości.

A. Brazauskas, z którego inicjatywą została przeprowadzona ta narada, powiedział dziennikarzom, że nie rozumie, dlaczego po przekazaniu Dyrekcji Zamków Wileńskich do gestii Ministerstwa Kultury stanęło na miejscu wiele prac przy odbudowie Pałacu Władców. „Tydzień temu, gdy udałem się na terytorium Zamku Dolnego, przekonałem się, że prace przy odbudowie są wstrzymywane wszelkimi możliwymi sposobami. Nie prowadzi się prac projektowych, nie rozstrzygnięto kwestii finansowania, co dopiero mówić o samej budowie” - stwierdził A. Brazauskas.

„Po likwidacji Ministerstwa Budownictwa i Urbanistyki Dyrekcję Zamków przekazano do gestii Ministerstwa Kultury i prace stanęły z niewiadomych przyczyn. Dlatego też zatelefonowałem do V. Adamkusa i poprosiłem go o przeprowadzenie takiej narady” - powiedział A. Brazauskas.

Był on oburzony z powodu decyzji rady naukowej Departamentu Dziedzictwa Ministerstwa Kultury o ponownym poszukiwaniu sposobów i możliwości zabezpieczenia odkopanych fundamentów Zamku Dolnego. „Decyzje techniczne w związku z zaskonserwowaniem fundamentu już dawno zostały podjęte, są całkowicie jasne, dlatego też nie wiadomo, po co tę całą historię rozpoczynać od początku” - powiedział A. Brazauskas.

„O tym wszystkim mówiono na naradzie i V. Adamkus zobowiązał Ministerstwo Kultury, aby do połowy lipca podjąć wszystkie niezbędne decyzje, które by ruszyły z martwego punktu prace przy odbudowie Pałacu Władców. Minister S. Szaltenis



obiecał to zrobić” - powiedział A. Brazauskas.

Zgodnie z podpisaniem w lutym

dokumentem prezydent A. Brazauskas i przyszły przywódca państwa V. Adamkus obiecali, że obejmą pa-

tronat nad odbudową zamków wileńskich.

(ELTA)

Fot. ELTA

„Najlepsza szkoła - najlepszy nauczyciel”

PODSUMOWANIE KONKURSU

Niezwykle uroczyste odbyło się wczoraj w lokalu Solecznickiej Szkoły Średniej nr 1 wręczenie nagród zwycięzcom konkursu za 1996-97 rok szkolny: „Najlepsza szkoła - najlepszy nauczyciel”. Jest to już IV tego rodzaju uroczystość, której organizatorami i pomysłodawcami są Konstulat Generalny RP w Wilnie oraz Stowarzyszenie Nauczycieli Szkół Polskich na Litwie „Macierz Szkolna”.

W tej wstępnej informacji podamy jedynie szkoły polskie, uznane za najlepsze. Są to: Wileńska Szkoła Średnia im. Wł. Syrokomli, Połukniańska Średnia w rejonie trockim, Ławary-

śka Średnia w rejonie wileńskim oraz Solecznicka Średnia nr 1. Były też nominacje i wartościowe nagrody dla najlepszych polonistów, lituanistów, matematyków, nauczycieli chemii, fizyki, biologii, angielskiego. Sporo szkół otrzymało miano „wyróżnionych”.

Na uroczystość wręczenia nagród przybyli: Konsul Generalny RP w Wilnie prof. Mieczysław Jackiewicz, przedstawiciele Oddziału Podlaskiego „Wspólnoty Polskiej” z prezesem oddziału panią Marią Żeszko, oraz naczelnik wydziału kultury urzędu m. Białystok Krystyna Damulewicz, które reprezentują również prezydenta m. Biał-

ystok Krzysztofa Jurgieła. Przybyli na tę piękną uroczystość poseł na Sejm Jan Sienkiewicz, zast. dyrektora Departamentu Mniejszości Narodowych i Problemów Regionalnych Stanisław Widtmann, przedstawiciele ministerstwa oświaty A. B. Kosinskiene oraz Danuta Koleśnikowa, prezes ZPL Ryszard Maciejkiewicz, kierownik wydziałów oświaty rejonów i przedstawiciele ZPL. W święcie szkolnictwa polskiego wzięła też udział posłanka na Sejm RP Elżbieta Radziszewska. Szerszą relację prześlemy w sobotnim numerze gazety.

Krystyna ADAMOWICZ

Oświata Na bakier z Konstytucją

Minister oświaty i nauki Kornelijus Platelis przyznaje, że ustalając opłatę za studia „stałe wchodzi się w kolizję” z Konstytucją, zgodnie z którą bezpłatną naukę zapewnia się wszystkim studentom mającym dobre postępy.

Jak już niejednokrotnie informowano, w tym roku po pierwszym semestrze za-

studia musieli płacić nawet ci studenci różnych wyższych uczelni Litwy, którzy zdali egzaminy z bardzo dobrymi ocenami.

We wtorek, odpowiadając na pytania posłów na Sejm, minister poinformował, że już przygotowano projekt uchwały rządowej o studentach i wolnych słuchaczach wyższych uczelni. Nie określa

ona jednak konkretnie, których studentów należy uważać za mających dobre postępy w nauce i na podstawie tego zwalniać ich od opłaty za studia.

Niemniej minister stwierdził, że nie sądzi, że nie należy rezygnować z opłat za studia. Należy ustalić granice opłat, gdyż obecnie „zdarza się, że w uniwersytetach działają prawa rynkowe” - populame kierunki „kosztują” więcej, a pozostałe - mniej.

POLSKI LINIE LOTNICZE - POLISH AIRLINES

LOT

Dogodne połączenia z Wilna przez Warszawę do:

Athens, New York, Chicago, Los Angeles, Pekin, Istambul, Tel Aviv.

Wilno, tel. 73-90-20. (Zam. 359)

XIII ZNAJ WILII

73.34/103.8 FM

Codziennie na antenie radia w magazynie sportowym „Medale i detale” MUNDIAL-98

Poniedziałek - piątek: godz. 8.05, 10.05, 12.05, 18.00, 20.00; Sobota - niedziela: godz. 10.05, 12.05, 20.00.

ŚLUCHAJ, A BĘDZIESZ WŚRÓD WYGRANYCH.

Łączność Prezydent podpisał Ustawę RL o telekomunikacji

Wczoraj, 17 czerwca, prezydent Republiki Litewskiej Valdas Adamkus podpisał Ustawę Republiki Litewskiej o telekomunikacji. Ta decyzja podjęta została po naradzie z przedstawicielami partii parlamentarnych i członkami rządu, przedstawicielami działających na rynku telekomunikacyjnym spółek litewskich i inwestorów zagranicznych, Państwowej Służby Ochrony Konkurencji i Praw Konsumenta oraz po rozpatrzeniu podstawowych założeń Ustawy o telekomunikacji na posiedzeniu Rady Obrony Państwa.

Prezydent, podczas omawiania w Sejmie Ustawy o telekomunikacji, zaproponował bardzo uważnie rozpatrzyć ekonomiczne i społeczne konsekwencje ograniczenia działalności telekomunikacji oraz zwiększyć samodzielność instytucji nadzoru nad działalnością telekomunikacji, przewidzieć mechanizm kompensaty dla użytkowników „Lietuvos Telekomas” za uzgodnione ich kosztem komunikacje. Niektóre propozycje prezydenta Sejm uwzględnił.

Niemniej zatroskanie przywódcy państwa budzi to, czy ustawowo ugruntowane wyłączne prawo „Lietuvos Telekomas” do świadczenia ogólnych usług łączności telefonicznej do 31 grudnia 2002 roku nie wpłynie tajemnie na prawa konsumenta i nie powstrzyma rozwoju rynku telekomunikacyjnego oraz modernizacji infrastruktury.

Na wczorajszym posiedzeniu Rady Obrony Państwa premier Gediminas Vagnorius skonstatował, że dotychczas w kraju panował absolutny monopol „Lietuvos Telekomas”.

Gdyby nie została przyjęta Ustawa o telekomunikacji, przewidująca zliberalizowanie w ciągu czterech lat rynku telekomunikacyjnego oraz zniesienie wszystkich ograniczeń na świadczenie usług kablowej łączności telefonicznej, sytuacja monopolowa „Lietuvos Telekomas” pozostałaby bez zmian.

W związku z zatroskaniem kierowników poszczególnych przedsiębiorstw telekomunikacyjnych, premier oświadczył, że przyjęta Ustawa o telekomunikacji nie naruszy praw operatorów telekomunikacji i nie pogorszy ich sytuacji na rynku, gdyż wszystkie obowiązujące w dniu ogłoszenia ustawy prawa operatorów telekomunikacji pozostają do końca terminu wydanych licencji. Ustawa ta nie pogorszy również sytuacji użytkowników telefonu kablowego, ponieważ maksymalne wielkości taryf usługowych w tym przejściowym okresie będzie zatwierdzał rząd. Przewidywano, że do roku 2002 taryfy różnorodnych lokalnych powinny pozostać mniejsze od realnych wydatków faktycznych. Jak powiedział premier, ta ustawa powinna też spełnić nadzieje płatników podatków, ponieważ zwiększy zaufanie w stabilność polityki litewskiej oraz wpływy za sprzedawany „Lietuvos Telekomas”.

Niemniej prezydent wyraził opinię, że rząd litewski może i powinien znaleźć sposoby dalszego doskonalenia procesu prywatyzacji i zapewnienia całkowitej jego przejrzystości.

Violeta GAIŽAUSKAITE, rzecznik prasowy prezydenta

Droga Krzyżowa w Kalwarii Wileńskiej

W sobotę, 20 czerwca, odbędzie się nabożeństwo Drogi Krzyżowej w Kalwarii Wileńskiej. Poprowadzi je ksiądz Dariusz Stańczyk. Początek - o

godz. 10.00 u Wieczernika. Zapraszamy się wszystkich wiernych do wzięcia udziału w tym nabożeństwie.

Inf. wł.

Z ostatniej chwili ZNOWU REMIS

Wczoraj na mistrzostwach świata w piłce nożnej we Francji dwa spotkania rozegrały drużyny grupy B. W pierwszym z nich piłkarze Austrii zremisowali z reprezentacją Chile 1:1.

Późnym wieczorem zakończył się mecz reprezentacji Włoch i Kamerunu.

Inf. wł.



Konsul generalny RP w Wilnie prof. Mieczysław Jackiewicz wręcza Marianowi Wojtkiewiczowi dyplom honorowy.



Lwowiacy.

*Warszawskie i lwowskie
muzyczne pozdrowienia
- wilnianom*

Kapela Wileńska świętowała 10-lecie

Koncert trwający aż cztery godziny podobał się publiczności. Największa sala miasta - Pałac Sportu - pełna niemal. Kapela Wileńska obchodziła dziesiąte urodziny. W charakterze gości - kapele - Warszawska i Lwowska. Oczywiście - wszyscy, którzy kiedykolwiek z Jubilatką związani byli. W tym także Kabaret Wujka Mańka i dwa jego filary, a ongiś ozdoba Kapeli Wileńskiej - Zbigniew Lewicki i Marian Wojtkiewicz, a także dwaj inni „kabaretowcy” - Ryszard



Zbigniew Lewicki (od lewej) wręcza kierownikowi Kapeli Wileńskiej Romualdowi Piotrowskiemu najnowszą kasety z nagraniami Kabaretu Wujka Mańka z nadzieją, że być może się przyda kolegom po fachu.

Bryżys i Wiktor Dulko.

Bawiono się wspaniale, wykonawców oklaskiwano gorąco. Nasza widownia nie szczędziła braw warszawiakom i lwowiakom. Zastużyli na to. Byli wspaniali. Natomiast gdyby był przyrząd mierzący nasilenie oklasków, pewnie bezapelacyjne zwycięstwo odniósłby Zbyszek Lewicki - przez lat kilka motor Kapeli Wileńskiej, a dziś - Kabaretu Wujka Mańka. Wielki talent, wielki urok i niesamowita pracowitość tego muzyka - kapelmistrza Orkiestry Symfonicznej Gintarasa Rinkevičiausa - zawsze zachwycają. Uhonorowano wszystkich innych artystów Kapeli. W tej liczbie Andrzeja Pauksztelle, który stał u źródeł narodzin tego zespołu oraz Artura Płokszę - dziś posła na Sejm RL. Ten dawny solista, kapelowa postać niezwykle barwna, wystąpił w swoim dawnym stroju, podarowanym mu przez Kapelę Wileńską w dniu, gdy zęgał się z nią. Strój pasuje jak ulał, mimo że Płokszto już drugą kadencję posłuje w Sejmie litewskim.

Prócz życzeń Jubilatom były także inne imprezy towarzyszące. Konsul generalny RP w Wilnie prof. Miec-

zysław Jackiewicz wręczył Marianowi Wojtkiewiczowi - wieloletniemu solście „Wilii”, potem Kapeli Wileńskiej, a obecnie - Kabaretu Wujka Mańka - dyplom honorowy Konsulatu Generalnego RP w Wilnie za upowszechnianie pieśni polskiej na Litwie oraz zasługi w krzewieniu kultury polskiej. Marian Wojtkiewicz powiedział nam, że jest niezwykle wzruszony tym faktem i dodał, że jest to pierwsze wyróżnienie polskie za jego niemal półwieczną działalność sceniczną. Ponadto jubileuszowy koncert stał się okazją do zbiórki pieniędzy na nowy pomnik Antoniego Wiwulskiego - znakomitego rzeźbiarza i architekta, autora Trzech Krzyży w Wilnie. Ma on stanąć na Rossie Staraniem Społecznego Komitetu Opieki nad Starą Rossą i Cmentarzem Bernardyńskim. Projekt jest już opracowany i zatwierdzony. Teraz wszystko zależy od darczyńców, którzy pierwsze dowody ofiarności dali podczas jubileuszu Kapeli Wileńskiej. Zebrano 1.317 litów, 50 cent oraz 17 USD. Odtąd skarbonka na datki przeznaczone na pomnik Antoniego Wiwulskiego znajduje się w nowej księgarni polskiej „Elephas” przy ul. Olandu 3.

Halina JOTKIAŁŁO



Kabaret Wujka Mańka w akcji.



Warszawiacy.



Fot. Jerzy Karpowicz

*Матро Чарунава...
 маці Пуш, брата на...
 маміна Царунава, ама не гадзілі...
 нуні саму б. і год 1840...
 сабе аднобавілі абонне...
 і няя няя няпалныя камораю...
 іспіг індэдулі...
 нуні еро ба...
 Тэпуб...
 Тэпуб...
 Тэпуб...*



Wywód Familij Urodzonych Domaszewiczów.

„Rozmach, przestrzeń odnalazłem na Dzikich Polach, gdzie dotarłem przygotowując „Potop”. Tam jest niby jak w Polsce. Dniepr podobny do Wisły, tyle że trzy razy szerszy. Kiedyś usłyszałem nad sobą jakiś dźwięk, cholernie znajomy, tylko zwielokrotniony. To był śpiew skowronka. Podnoszę głowę, a nade mną jest dziesięć skowronków.

Jestem święcie przekonany, że taki rozmach musi mieć wpływ na człowieka. My jesteśmy już inni. Przestał istnieć człowiek kresowy, z sercem i duszą jak stodoła”. (Z wywiadu reżysera Jerzego Hoffmana dla „Gazety Wyborczej” - 14 marca 1997).

Rozmach, przestrzeń odnalazłam na Laudzie, gdzie nad głową - nie dziesięć, ale setki skowronków i gdzie nad wąską Szuszwą mieszkają ludzie kresowi, Laudańczycy - z sercem i duszą jak stodoła. Nie tylko zresztą na Laudzie...

- To dla pani - mówi mi Lechomir Domaszewicz, obywatel RP, mieszkaniec Legionowa pod Warszawą, urodzony na Laudzie, ochrzczony w krakinowskim kościele.

Dokument niezwykle cenny - Wywód Familij Urodzonych Domaszewiczów, spisany w połowie XIX w. cyrylicą, sięgający czasów odległych, bo jeszcze przed szwedzkim „potopem”... Stulecia całe przechowywał się we dworze Domaszewiczów na Laudzie,

Kapitan Lechomir Domaszewicz podczas ceremonii uroczystościowych w Miednoje (1991 rok).



w 1946 roku razem z nimi powędrował do Polski.

Lauda... Żyje dotąd w pamięci tych, którzy zmuszeni byli ją opuścić. Ojciec pana Lechomira Domaszewicza nakazał mu przed śmiercią: „Pochowajcie mnie po naszymu, po laudańsku, żeby na nagrobku wypisano było, że to Domaszewicz z Laudy”. Tak też, zgodnie z wolą ojca, się stało - mówi Lechomir Domaszewicz - „z Laudy” - czytają ludzie na nagrobku na cmentarzu w Warszawie; ten, kto nie czytał Sienkiewiczowskiego „Potopu”, a są to przeważnie młodzi ludzie - pytają: z jakiego to państwa (kraju)?

Matka Lechomira Domaszewicza, Jadwiga Domaszewiczowa, urodzona na Laudzie, od po-

nad pół wieku obywatelka RP, mieszkanka Olsztyna udostępniła mi zdjęcie „Czarnego Laudańczyka” - jak go nazwała oraz jego rodziców: Grażyny Stoperzyńskiej (jest ona pasierbicą pani Jadwigi Domaszewiczowej) i Justyna Czukury. „Czarny Laudańczyk” ma na imię Krzysztof. Gdzieś tam, w dalekiej Nigerii mówi o sobie z poczuciem wielkiej dumy: „Ród mój wywodzi się z Laudy”.

Na Laudzie, w Mitrnach, odwiadam panią Marię Domaszewiczową, do dziś jeszcze przez starsze pokolenie Laudańczyków zwaną tu pieszczotliwie Marylą. Opowiada o dawnej świetności mitrunskiego pałacu, w którym się urodziła, w którym została ochrzczona i w którym bardzo długo mieszkała, o tym, jak na jej

RÓD DOMASZEWICZÓW NA LAUDZIE (i na świecie)



„Czarny Laudańczyk”, syn Grażyny i Justyna, po prawej - zdjęcie ślubne Grażyny (pasierbicy pani Jadwigi Domaszewiczowej) i Justyna Czukury z Nigerii.

Jadwiga Domaszewiczowa w gronie Laudańczyków - panów Butkiewicza (od lewej) i Ryszarda Mackiewicza przed kamieniem upamiętniającym 200-rocznicę Konstytucji 3 Maja.



oczach, już w naszych czasach, został zrujnowany. „Czarny Laudaczyk” - to jej bliski krewny, tak na dobrą sprawę jest ona jego „laudzańską babką”.

Maria Domaszewiczowa urodziła się w 1912 roku. Dziś mieszka w pobliżu ruin mitruńskiego pałacu, ich - Sawickich, Stopierzyńskich, Domaszewiczów gniazda.

Jak to było z tym powinowactwem, skąd te koligacje, związki rodzinne?

- Moja mama, Regina Sawicka, wyszła za mąż za Kazimierza Stopierzyńskiego. On pochodził z Wielkopolski, z zasłużonej rodziny, z miasta i okolic Kalisza. Mama - urodzona na Laudzie. A Domaszewiczową to jestem po mężu. Mąż, Marian Domaszewicz, urodzony na Laudzie, w 1911 roku, już nie żyje... Ale o tych związkach rodzinnych ze Stopierzyńskimi. Właśnie mój ojciec nazywał się Kazimierz Stopierzyński. W sąsiednich Wołmontowiczach mieszka Czesław Paszkowicz. Jego siostra wyszła za mąż za mojego brata, więc została, po mężu, jako Stopierzyńska. Ich córka, Grażyna, wyszła za mąż za Nigeryjczyka - poznali się z sobą na studiach w Polsce. Mam jeszcze krewnych w Ameryce, w Kanadzie... No, a nasze rodzinne groby to są w Pacunelach... Ale kości bliskich i najbliższych to już... po szerokim świecie porozrzucane, do ostatniej wojny to jeszcze wszyscy się tu, na Laudzie jakoś razem trzymali, a później to już w rozsypane, kto gdzie... Szczęściem, nie wszyscy jednak swoje gniazda opuścili. Ja - przetrwałam, mam tu, w Mitrunch, wnuków, pięknie, zdrowo się chowają...

Pałac w Mitrunch został zbudowany w XIX w. W środkowej, centralnej części, pałac był piętrowy, a w bocznych parterowy. W części fasadowej dominował klasycyzm, w bocznych - neogotyki. W części fasadowej wystawał piętrowy portal. Górna część fasady od tarasu drugiego piętra wspierała się na sześciu okrągłych kolumnach. Do pałacu zjeżdżało dużo okolicznej szlachty, dużo obywatelstwa się zbierało. Odbываły się tu wspaniałe bale, zabawy taneczne, spektakle... Wszystko to było...

- Moim największym marzeniem - mówi Lechomir Domaszewicz - jest zwiedzić ojczystą Laudę. Byłem kilkakrotnie w Wilnie i na Wileńszczyźnie, ale dotąd nie udało mi się dotrzeć do rodowe-

go gniazda. Wiadomo mi o tym, że kościół w Krakinowie, w którym zostałem ochrzczony, jest przepiękny...

Mój warszawski rozmówca legitymuje się niezwykle ciekawym życiorysem.

W niedalekiej przeszłości był głównym organizatorem delegacji rodzin funkcjonariuszy PP i polskich policjantów do Miednoje. Lechomir Domaszewicz był wtedy w randze kapitana, pracował w Stołecznym Oddziale Prewencji w Warszawie. O tym wyżej dzie się mowa:

- Miałem już w organizowaniu podobnych przedsięwzięć niemałe doświadczenie. Przedtem - był wyjazd do Katynia. Powierzono mi uprawnienia zarówno do działania w Polsce, jak też za granicą. Do moich obowiązków należało przygotowanie uroczystości patriotyczno-religijnych na miejscu polskiego przyszłego cmentarza w Miednoje, oraz przygotowanie tablicy pamiątkowej. Przez Departament Konsularny Ministerstwa Spraw Zagranicznych podjąłem działania zmierzające do zorganizowania stosownych uroczystości na terenie ówczesnego Związku Radzieckiego. Wszystkie te przygotowania musiałem zakończyć w ciągu dwóch tygodni, a więc praca przebiegała w szaleniem zawrotnym tempie. Dużej pomocy udzielił mi w tym pułkownik Mieczysław Szablewski, dowódca Stołecznego Oddziału Prewencji. Ponieważ w tym czasie w Związku Radzieckim miał miejsce pucz, do ostatniej chwili Rosjanie nie mogli ustalić trasy naszego przejazdu przez swoje terytorium. Związane to było i z dyslokacją radzieckich dywizji, i z planowanym strajkiem kolejarzy, opowiadających się przeciw grupie, która dokonała wtedy zamachu stanu. Jednak dzięki pomocy ministra Henryka Majewskiego, który wykorzystał określone kanały dyplomatyczne, wszystkie przeszkody udało się pomyślnie pokonać. Wyjazd do Miednoje był pierwszym etapem działań mających na celu założenie polskiego cmentarza na miejscu kaźni. Prochy pomordowanych tam polskich policjantów zostały złożone w Grobie Nieznanego Żołnierza. Następnie wspólnie z Rodziną Katyńską zaplanowaliśmy złożenie prochów pomordowanych w Sanktuarium Powązkowskim, na Jasnej Górze, w Kopcu Marszałka Józefa Piłsudskiego w Krakowie, oraz w kościele Świętego Krzyża w Warszawie...

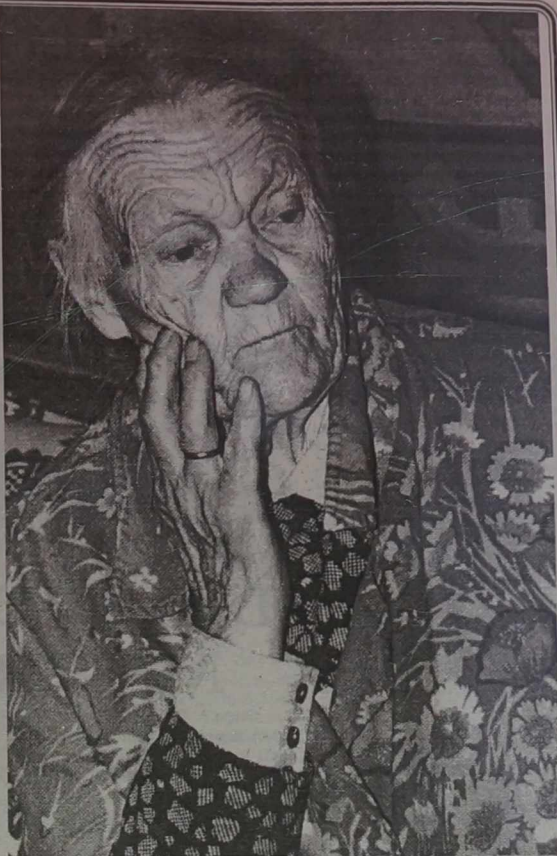
Za tego rodzaju patriotyczne inicjatywy, czyny - kontynuuję opowieść „warszawski Laudaczyk” Lechomir Domaszewicz - ówczesny komendant Główny Policji - służbowo zanegował sens podejmowania oddolnie koncepcyjnych inicjatyw ich realizacji w zakresie symbolicznych aktów pamięci narodowej.

Ja i moi koledzy podjęliśmy tę działalność niejako w imieniu wszystkich policjantów (w tamtym czasie - milicjantów) w Polsce, nasze dokonania miały charakter pionierski i przełomowy dla całego ówczesnego resortu spraw wewnętrznych.

Za tę „kmicicową” akcję odważny Laudaczyk już niezadługo miał słono zapłacić. W Kancelarii Prezydenta RP (Kancelarii Głównej) do dziś jeszcze powinna przechowywać się skarga złożona przez byłego kapitana Lechomira Domaszewicza, datowana dniem 19 października 1995 roku, w której prosi on ówczesnego premiera o rozpatrzenie i obiektywne załatwienie jego sprawy. W wyniku patriotycznych działań kapitań Lechomir Domaszewicz zmuszony był przejść do cywila...

Dziś opowiada o tym wszystkim z dużym poczuciem humoru. Cieszy się szczerze na każde spotkanie z kimś z Litwy, a szczególnie z Laudy. Dla przybyszów znan Szuszwę, Świętej, Niewiaży - pan Lechomir ma serce jak stodoła otwarte...

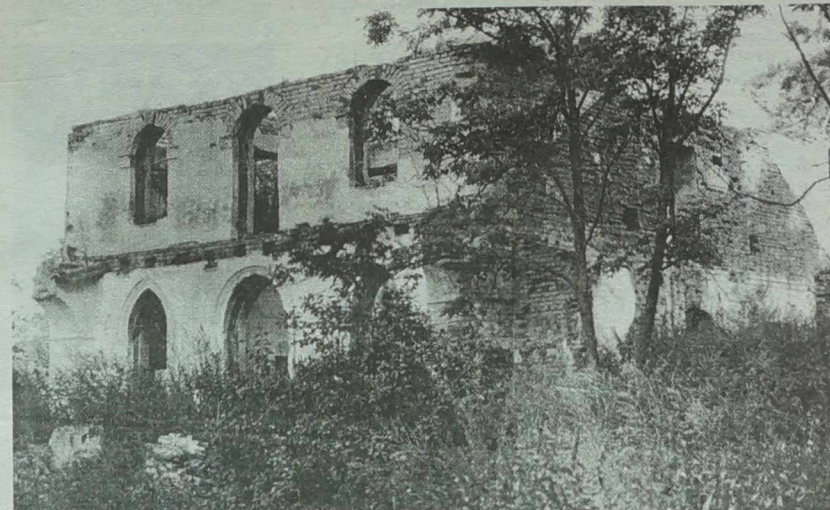
Alwida Antonina BAJOR
Mitruny - Warszawa



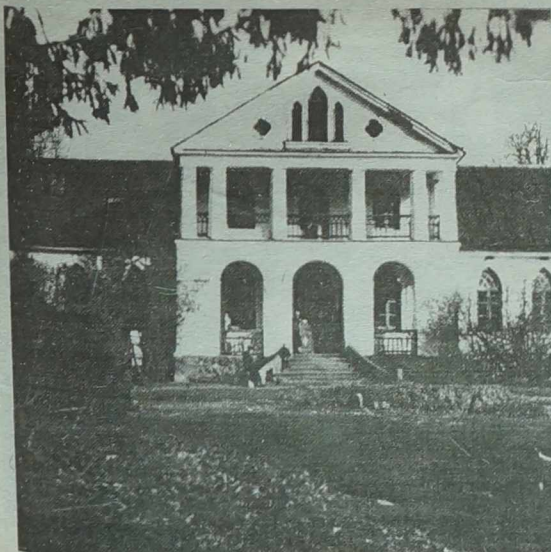
Maria Domaszewiczowa, rocznik 1912, mieszkanka Mitrunch, urodzona i ochrzczona w mitruńskim pałacu.



Resztki starego mostu nad Szuszwą.



Dziś - przetrwały jeszcze jego ruiny. (Zdjęcia ze zbiorów prywatnych Jadwigi Domaszewiczowej, Lechomira Domaszewicza, Ryszarda Mackiewicza; zdjęcia współczesne z Laudy - fot. Marian Paluszkiewicz).



Tak wyglądał pałac w Mitrunch.

Ustawa Republiki Litewskiej

O nowelizacji artykułu 3 ustawy „O odpowiedzialności za naruszenia części pierwszej i trzeciej artykułu 50 Ustawy Republiki Litewskiej o spółkach akcyjnych”

15 kwietnia 1998 r., nr VIII-699
(Dz. U., 1995, nr 59-1474)

Artykuł 1. Nowelizacja części 1 artykułu 3

W części 1 artykułu 3 zamiast słów „w ciągu 60 dni” wpisać słowa „w ciągu 180 dni” i część tę dać w następującym brzmieniu:

„Ograniczenia działalności komercyjno-gospodarczej anuluje się, gdy do budżetu zostanie wpłacona kara pieniężna w wysokości 1000 litów i rejestruje się zmieniony statut lub rejestruje się zreorganizowane przedsiębiorstwo. Jeśli przedsiębiorstwa (spółki), których listę publikuje się w „Valstybes žinios”, w ciągu 180 dni od ogłoszenia nie spłacą wyznaczonej kary pieniężnej, to po upływie tego terminu wymierza się karę pieniężną w wysokości 5000 litów”.

Zgodnie z częścią drugą artykułu 71 Konstytucji Republiki Litewskiej ogłaszam tę ustawę, przyjętą przez Sejm Republiki Litewskiej.

Przewodniczący Sejmu
Republiki Litewskiej
Vytautas LANDSBERGIS
(Zam. 321)

Ustawa Republiki Litewskiej

O uzupełnieniu artykułu 3 ustawy o opłatach lokalnych
7 kwietnia 1998 r., nr VIII-689

(Dz. U., 1996, nr 57-1339; 1997, nr 58-1329)
Artykuł 1. Uzupełnienie punktu 4 artykułu 3

Uzupełnić punkt 4 artykułu 3 słowami „z wyjątkiem przejazdu przez te terytoria drogami magistralnymi i krajowymi, korzystania z ich obiektów, parkingów i placów wycieczkowych, terminali oraz punktów kontroli granicznej” i punkt ten dać w następującym brzmieniu:

„4) czas postoju samochodów w określonych przez radę samorządu miejscach na ulicach i placach miast, jak też wjazd środków transportu mechanicznego na terytoria, strzeżone przez państwo i samorządy, z wyjątkiem przejazdu przez te terytoria drogami magistralnymi i krajowymi, korzystania z ich obiektów, parkingów i placów wycieczkowych, terminali oraz punktów kontroli granicznej”.

Ogłaszam tę ustawę, przyjętą przez Sejm Republiki Litewskiej.

Prezydent republiki
Valdas ADAMKUS
(Zam. 319)

**DEKRET
Prezydenta****Republiki Litewskiej**

O nadaniu rangi dyplomatycznej ambasadora
nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego
Republiki Litewskiej D. Jurgelevicziusowi

15 czerwca 1998 r., nr 92

Artykuł 1.

Zgodnie z punktem 3 artykułu 84 Konstytucji Republiki Litewskiej i na wniosek ministra spraw zagranicznych Republiki Litewskiej nadaję Dariusowi JURGELEVICZIUSOWI rangę dyplomatyczną ambasadora nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Republiki Litewskiej.

Artykuł 2.

Ten dekret wchodzi w życie od dnia jego podpisania.

Prezydent republiki
Valdas ADAMKUS
Minister spraw zagranicznych
Algirdas SAUDARGAS
(Zam. 380)

**DEKRET
Prezydenta****Republiki Litewskiej**

O nadaniu rangi dyplomatycznej ambasadora
nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego
Republiki Litewskiej E. Meilunasowi

15 czerwca 1998 r., nr 93.

Artykuł 1.

Zgodnie z punktem 3 artykułu 84 Konstytucji Republiki Litewskiej i na wniosek ministra spraw zagranicznych Republiki Litewskiej, nadaję Egidijusowi MEILUNASOWI rangę dyplomatyczną ambasadora nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Republiki Litewskiej.

Artykuł 2.

Ten dekret wchodzi w życie od dnia jego podpisania.

Prezydent republiki
Valdas ADAMKUS
Minister spraw zagranicznych
Algirdas SAUDARGAS
(Zam. 383)

**Przyjęto
nową
ustawę**

Parlamentarzyści w drodze imiennego głosowania przyjęli ustawę, regulującą wysokość odszkodowań za wykupywane przez państwo nieruchomości, ich źródła, terminy i tryb wypłat, jak również gwarancje i ulgi, przewidziane w ustawie o przywróceniu praw własnościowych obywateli do zachowanych nieruchomości, informuje ELTA.

Za tym dokumentem opowiedziało się 66 posłów na Sejm, 22 było przeciw, 8 parlamentarzystów powstrzymało się.

Dyrektor Departamentu Regulacji Rolnych i Prawa przy Ministerstwie Rolnictwa Albinas Raudonius poinformował agencję ELTA, że parlament w trybie ustawowym zobowiązał się do rozliczenia z właścicielami ziemi, lasów, zbiorników wodnych, innych pozostałych nieruchomości, z podaniem konkretnych terminów. W jego przekonaniu, niezależnie od zmiany władzy, te terminy nie zostaną przesunięte.

Jak poinformował A. Raudonius, wcześniej przewidywano rozliczenie się państwa z byłymi właścicielami w ciągu 15 lat, ale nie podano żadnych terminów. Nowy dokument zobowiązuje do wypłaty odszkodowań za ziemię, zbiorniki wodne, lasy do roku 2006, za mieszkania, ich części, domy - do roku 2010. Dla więźniów politycznych, zesłańców, innych zasłużonych dla państwa ludzi, jak mówi A. Raudonius, ustalono jeszcze krótsze terminy. Za ziemię, zbiorniki wodne, lasy zamierza się rozliczyć z nimi, jak powiedział, do roku 2002, a za budynki, zachowane domy - do roku 2006.

Ustawa wskazuje również źródła wynagrodzenia za wykupywane przez państwo zachowane nieruchomości. Jest to majątek państwowy, papiery wartościowe, środki budżetu, funduszu reformy rolnej, jak również środki pożyczone przez państwo.

A. Raudonius powiedział, że wypłata odszkodowań pieniężnych nie była przerwana. W ubiegłym roku, według jego danych, wypłacono 46 milionów litów, w tym roku przeznaczono na ten cel 51 mln litów, z czego już wypłacono 14 mln litów. A. Raudonius odnotował, że obecnie pierwszeństwo w otrzymaniu kompensat przysługuje więźniom politycznym i zesłańcom.

**DEKRET
Prezydenta****Republiki Litewskiej**

O nadaniu rangi dyplomatycznej ambasadora
nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego
Republiki Litewskiej A. Milukasowi

15 czerwca 1998 r., nr 94

Artykuł 1.

Zgodnie z punktem 3 artykułu 84 Konstytucji Republiki Litewskiej i na wniosek ministra spraw zagranicznych Republiki Litewskiej, nadaję Arnoldasowi MILUKASOWI rangę dyplomatyczną ambasadora nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Republiki Litewskiej.

Artykuł 2.

Ten dekret wchodzi w życie od dnia jego podpisania.

Prezydent republiki
Valdas ADAMKUS
Minister spraw zagranicznych
Algirdas SAUDARGAS
(Zam. 382)

**DEKRET
Prezydenta****Republiki Litewskiej**

O nadaniu rangi dyplomatycznej ambasadora
nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego
Republiki Litewskiej J. Paslauskasowi

15 czerwca 1998 r., nr 95

Artykuł 1.

Zgodnie z punktem 3 artykułu 84 Konstytucji Republiki Litewskiej i na wniosek ministra spraw zagranicznych Republiki Litewskiej, nadaję Jonasowi PASLAUSKASOWI rangę dyplomatyczną ambasadora nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Republiki Litewskiej.

Artykuł 2.

Ten dekret wchodzi w życie od dnia jego podpisania.

Prezydent republiki
Valdas ADAMKUS
Minister spraw zagranicznych
Algirdas SAUDARGAS
(Zam. 381)

**DEKRET
Prezydenta****Republiki Litewskiej**

O nadaniu rangi dyplomatycznej ambasadora
nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego
Republiki Litewskiej R. Morkvenasowi

15 czerwca 1998 r., nr 96

Artykuł 1.

Zgodnie z punktem 3 artykułu 84 Konstytucji Republiki Litewskiej i na wniosek ministra spraw zagranicznych Republiki Litewskiej, nadaję Rimantasowi MORKVENASOWI rangę dyplomatyczną ambasadora nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Republiki Litewskiej.

Artykuł 2.

Ten dekret wchodzi w życie od dnia jego podpisania.

Prezydent republiki
Valdas ADAMKUS
Minister spraw zagranicznych
Algirdas SAUDARGAS
(Zam. 385)

**DEKRET
Prezydenta****Republiki Litewskiej**

O nadaniu rangi dyplomatycznej ambasadora
nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego
Republiki Litewskiej E. Vareikisowi

15 czerwca 1998 r., nr 97

Artykuł 1.

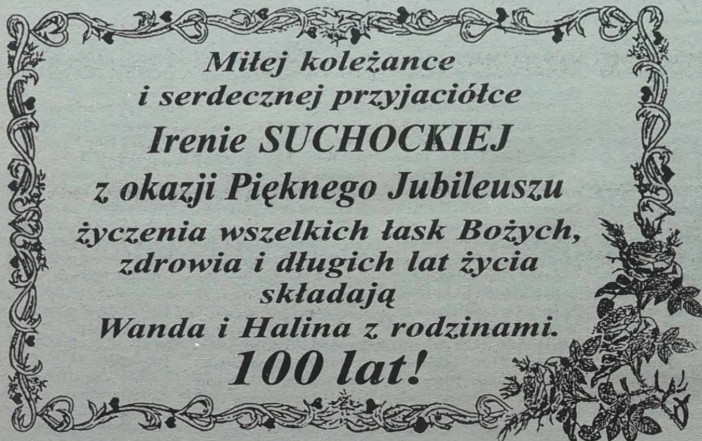
Zgodnie z punktem 3 artykułu 84 Konstytucji Republiki Litewskiej i na wniosek ministra spraw zagranicznych Republiki Litewskiej nadaję Egidijusowi VAREIKISOWI rangę dyplomatyczną ambasadora nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Republiki Litewskiej.

Artykuł 2.

Ten dekret wchodzi w życie od dnia jego podpisania.

Prezydent republiki
Valdas ADAMKUS
Minister spraw zagranicznych
Algirdas SAUDARGAS
(Zam. 384)

Wkłady terminowe osób fizycznych i prawnych (od 12 do 36 mies.)

NOWE NORMY ODSETEK: W LITACH - do 7,7 %, USD - do 5,2 %, DEM - do 3,2%.LIETUVOS
ZEMES ŪKIO
BANKAS
(Zam. 375)INFORMACJA TECHNICZNA:
tel.: (22) 67 02 98
(22) 67 02 98
N. Vilnius
Sklydo 30

Milej koleżance
i serdecznej przyjaciółce
Irenie SUCHOCKIEJ
z okazji Pięknego Jubileuszu
życzenia wszelkich łask Bożych,
zdrowia i długich lat życia
składają
Wanda i Halina z rodzinami.
100 lat!

Krytyczne dni i godziny w czerwcu

22, poniedziałek (18.00-20.00)
24, środa (11.00-13.00)
26, piątek (20.00-22.00)
29, poniedziałek (13.00-15.00)

Do wynajęcia murowany garaż
nieдалeko „Szatrii”.

Tel. 76-70-01. (Zam. D-391)

Sprzedam żyto - 400 Lt za tonę.

Tel. 67-19-31. (Zam. D-392)

Sprzedaję sześcienią długowlo-
wego jannika.

Tel. 45-33-70. (Zam. D-393)

Sprzedam lub wymienię kopar-
kę na ciągnik.

Tel. 75-10-98. (Zam. D-394)

Kierowca kategorii „B” z M
2141 poszukuje pracy.

Tel. 45-82-77. (Zam. D-395)

Usługi prawnika.

Tel. 73-77-42. (Zam. D-396)

Sprzedam samochód M 21140
SL, 1985 r., 2500 Lt.

Tel. 41-38-06. (Zam. D-397)

KALENDARYJUM

* Czwartek (18.VI) jest 169
dniami 1998 r. Do końca roku pozos-
tało 196 dni.

* Znak Zodiaku - Bliźnięta.

* Imieniny: Elżbiety, Marka, Pauli.

* Wschód Słońca - 3.41, zachód -
20.59.

Długość dnia 17 godz. 18 min.

* Księżyc. Ostatnia kwadra - od
17 czerwca.

Muzykanci na weselach i in-
nych uroczystościach.

Tel. 63-31-01, 8-250-41358.

(Zam. 360)

Sprzedam cielną krowę (6 lat).

Tel. 8-290-52070, 8-290-

50271. (Zam. 378)

Sprzedam nie skoszoną koni-
czynę w okolicach Salaty.

Tel. 47-55-27

(8-299) 52390 (Zam. 386)

23 marca 1998 r. na prośbę
spadkobiercy prawnego
przyznać status likwidowanego
przedsiębiorstwa - LIP
przedsiębiorstwu indywidual-
nemu Sabynei Naus „NA-
USUVA” (IP 93-17, 8610856, w.
Wilkielski, gm. Zujuny, rej.
wileński).

(Zam. 377)

EKRANY

SKALVIJA - I sala - 18.VI -
„Wielkie nadzieje” o 11, 13, 17,

20.50 „Romeo i Julia” o 15, 19.

II sala - 18.VI - „Jane - żołnierz”
o 10.40, 12.50, 15, 20.30 „Awa-
ria” o 17.10, 18.50.

LIETUVA - 18.VI - „Plemię
Kripendorfu” o 12, 18.30 „Di-
dier” o 14, 20.30 „Pięty ele-
ment” o 16, 22.30, 19-22.VI -

„Godzina” o 12, 14.45, 19.30.

HELIOS - I sala - 18.VI -
„Jackie Brown” o 17 „Pan
Magu” o 12.30, 14.30, 20.II sala -

18.VI - „Titanic” o 11.30, 15,
18.30.

VILNIUS - 18.VI - „Despe-
racyjne działania” o 12, 18 „Sam
w domu” o 14 „Wesele mego
najlepszego przyjaciela”: 18.VI

o 16, 18.VI - „Tootsie” o 20.

PERGALE - 18-21.VI -
„Nieprzewyciężona noga” o 15.

„Człowiek z gwiazdy” o 17, 19.

Sala „Ozo” - „Nigdzie”: 18-
19.VI o 18.30; 20, 21.VI o 18;

20-21.VI - „Ziemia policjantów”
o 15.30.

Pielgrzymkowo- Turystyczne Biuro organizuje pielgrzymki:

26-29.06 Sanktuarium w Li-
cheniu - Poznań - Gniezno;

27.06 Góra Krzyży - Szawle
- Sziluwa;

31.07-9.08 Medjugoria
(miejsce objawów Matki Bożej).

Tel. 23-73-43, (8-299)
86125. (Zam. 379)



KURIER WILEŃSKI

BIURO WILNIUS

- codzienne wydanie
- sobotnie wydanie

SZANOWNY,
DROGI CZYTELNIKU

Dziś ostatni dzień prenumeraty
„KW” na lipiec 1998 roku

Koszty prenumeraty
dla Czytelników „KW” na Litwie:

	1 mies.	3 mies.	6 mies.
z dostarczaniem przez pocztę	19 Lt	57 Lt	114 Lt
bez dostarczania (w szkołach)	16 Lt	48 Lt	96 Lt
w księgarni S.K.	15 Lt	45 Lt	90 Lt
w redakcji	14 Lt	42 Lt	84 Lt

„Kurier Wileński” (sobotnie wydanie)

	1 mies.	3 mies.	6 mies.
z dostarczaniem przez pocztę	3,9 Lt	11,7 Lt	23,4 Lt

„Kurier Wileński” można zaprenumerować na każdej
poczcie.

Indeks „Kuriera Wileńskiego” - 0044 (codzienne wydanie)

Indeks „Kuriera” - 0172 (sobotnie wydanie)

„Kurier Wileński”
w każdym polskim
domu na Litwie!

DROBNE
ZA DARMO

KURIER WILEŃSKI

Uwaga!

Codziennie

w „Kurierze Wileńskim”
możesz zamieścić drobne prywatne
ogłoszenie do 5 słów za darmo!

Kupon

Adres, tel.

Po wypełnieniu powyższego kuponu z treścią ogło-
szenia prosimy go wyciąć i wysłać na adres redakcji.

2056 Vilnius, Laisvės 60,
„Kurier Wileński”, dział reklamy, tel. 42-69-63.

POSZUKUJĄ

Uprzejmie proszę o ustalenie nazwisk członków rodziny mego ojca
Kazimierza Józefa Puczetta s. Kazimiera i Weroniki Skackowskiej,
ur. 2.XI. 1894 w Suwejniskach na Litwie, ostatnie miejsce zamieszka-
nia nie jest znane.

Ojca swego nie znalazłem, ponieważ w 1927 r. rozwiódł się z moją
matką Marią Jaszczolt-Puczetta i pozostawił mnie u dziadków w Suwa-
lkach, gdzie przebywałem do 1939 r.

Obecnie mam 72 lata i pragnę poznać krewnych ze strony ojca.

Bardzo proszę o pomoc w tej sprawie.

Z poważaniem
Jerzy Puczetta
15-435 Białystok
ul. Zamenhafa 17 m. 10

KURIER WILEŃSKI

BIURO WILNIUS

Wydawca
ZSA „Kurier Wileński”

Drukuje SA „Spauda”

Redaktor naczelny
Czesław MALEWSKI

Nasz adres: Laisvės pr. 60
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322, ISSN 1392-0405
E-Mail adres kurier_w @ post. 5 ci. lt

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora
— 42-79-04, 42-79-73, sekretarz redakcji, zast. sekretarza — tel./fax 42-79-49.
DZIAŁY: problemów społecznych — 42-78-72, ekonomiczny, życia wsi, stołeczny,
kultury 42-79-68, literatury i sztuki, polityczny, szkolnictwa i młodzieży, listów —
42-79-64, sportu — 42-79-04, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Fotokorespondent —
42-90-81.

Ogłoszenia i reklamy do „Kuriera Wileńskiego” przyjmuje się pod adresem:
Dm Praszy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1101, tel./fax 42-69-63, 42-78-63,
w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinię
czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne
z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor
Julitta
TRYK